

**Maja Robak „Kraina (nie)szczęścia”**  
**SP w Świnarach**  
**Nagroda Stowarzyszenia TRAKT**  
**19 edycja 2020/2021**

Niekończące się problemy

Długie palce Zosi szybko poruszały się po klawiaturze jej srebrnego laptopa. Po raz kolejny pisała posta na bloga, w którym opowiadała o swoich problemach. Nie była ona jedyną osobą, która tego dnia czuła się źle sama ze sobą. Jej przyjaciele również mieli słabe samopoczucie. Nikodem po raz kolejny został wyśmiany z powodu koloru włosów, Ania uległa naciskom ze strony rówieśników podczas kartkówki z biologii, kiedy wszyscy chcieli wiedzieć jakie ma odpowiedzi w poszczególnych zadaniach. Ola również została wyśmiana z powodu jej wyglądu, a właściwie ubrań, które na sobie miała.

Ta czwórka nastolatków posiadała swój własny świat. Różnili się oni wieloma względami od swoich kolegów i koleżanek, przez co nie spotykali się z pozytywną opinią. Więzy, która ich łączyła, była bardzo silna. To niesamowite, w jaki sposób dopasowali się i odnaleźli swoje prawdziwe ja. [...]

Anonimowy komentarz

Zosia [...] usłyszała w drugiej części pokoju powiadomienie. Było to powiadomienie przychodzące z jej bloga. Pod porannym postem, który napisała, pojawił się komentarz anonimowego użytkownika, który od razu przykuł uwagę dziewczyny:

*Jeżeli czujesz się samotna i nic w twoim realnym świecie nie daje ci radości, zajrzyj koniecznie na stronę internetową Krainy Szczęścia. Być może wydaje się to absurdalne, ale mnie zawsze pomaga i wracam tam każdej nocy. Spróbuj, powinno pomóc i trzymaj się!*  
[...]

*Masz paczkę znajomych, z którymi chciałbyś spędzić super czas w waszym własnym świecie? Jest taka możliwość! Kraina Szczęścia jest w stanie połączyć wasze świadomości!*  
[..]

Pobudka

Obudziła się w dziwnym pomieszczeniu. Widziała biały sufit i rażące lampy.

- Lekarz! Lekarz! Obudziła się – wrzasnął ktoś stojący obok.

Chwilę później do dziewczynki podbiegło kilka osób ubranych na biało. Świecili jej latarką po oczach i mówili do niej.

- G-gdzie ja jestem? – zapytała ledwo żywa.

- Byłaś w Krainie Szczęścia? – zapytała jedna z białych postaci.

- Zawołajcie jej ojca, siedzi na korytarzu już długi czas! – powiedziała druga osoba.

- Byłam – odparła Zosia, nadal ledwo przytomna.

[...]

Dziewczyna tylko leżała, nie wiedząc co aktualnie dzieje się wokół niej. Cały czas ktoś biegał i coś mówił. Jej umysł otrzeźwiał dopiero wtedy, kiedy usłyszała czyjąś rozmowę:

- Nie jest jedyna, w mediach mówią, że wybudziły się miliony nastolatków. Chodziło o całą Krainę Szczęścia, zobaczymy, co będzie dalej.